

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Kitłowska -Moroz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Borysewicz

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z., M. Z.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej J. P. 28-29 w S.

przy udziale po stronie pozwanej interwenientów ubocznych M. T. i O. Z.

o uchylenie uchwały

I. oddała powództwo

II. zasądza solidarnie od powodów K. Z. i M. Z. na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej J. P. 28-29 w S. oraz solidarnych interwenientów ubocznych po stronie pozwanej M. T. i O. Z. kwoty po 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 821/12

UZASADNIENIE

Powód M. B. (1) w dniu 8 sierpnia 2012 roku wniósł pozew przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W., w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż w dniu 01 sierpnia 2006 roku w miejscowości K. doszło do wypadku komunikacyjnego w którym został poszkodowany. Według powoda - sprawcą wypadku był kierowca tira, którego naczepa uderzyła w auto powoda. Powód podniósł, że posiadacz powyższego powoda był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powód wskazał, że na skutek tego wypadku doznał wielofragmentowego złamania kości udowej lewej, otwartego złamania kości promieniowej i łokciowej, złamania przedramienia i ramienia lewego, złamania stawu rzekomego kości ramieniowej lewej, złamania kłykcia i rzepki piszczeli prawej i wybicie łokcia, a ponadto doznał załamania nerwowego. Powód wskazał, że po wypadku był hospitalizowany i przeszedł skomplikowane operacje. Według powoda - w czasie leczenia towarzyszył mu silny ból, cierpienie i wyrzeczenia. Powód podkreślił, że wymagał pomocy we wszystkich sferach życia. Powód wskazał, że nie może biegać, podbiegiwać,

podskakiwać, stawać na palcach, kucać i kłękać, nie może wykonywać czynności zakręcania i odkręcania przy pomocy dwóch dłoni. Powód podniósł, że przed wypadkiem grał amatorsko w piłkę nożną, a także grał z dziećmi w piłkę i badminton, co obecnie jest niemożliwe. Powód oświadczył, że na skutek powikłań po wypadku w przypadku powoda nie wchodzi również w grę pływanie, łowienie ryb, co przed wypadkiem było częstym udziałem powoda. Według powoda - na skutek wypadku powód nie może wykonywać działań zawodowych na skutek ograniczeń ruchowych, musiał zamknąć formę i obecnie pracuje jedynie dorywczo. Powód oświadczył, że kontynuuje leczenie i czeka go dalsza rehabilitacja, natomiast rokowania powoda na przyszłość nie są jednoznaczne. Powód podniósł także, że cały czas ponosi koszty leczenia. W tych okolicznościach powód dochodząc tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 złotych uznał za w pełni odpowiednią [k. 2 - 7 akt].

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Po pierwsze, pozwany podniósł, iż wypłacił uprzednio powodowi kwotę 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, która jego zdaniem jest w pełni adekwatna do cierpień doznanych przez powoda. Po drugie, pozwana podniosła zarzut przedawnienia wskazując, iż roszczenie powoda przedawniło się z dniem 01 sierpnia 2011 roku. Po trzecie, pozwany wskazał, że powód w dacie wypadku komunikacyjnego nie posiadał prawa jazdy na skutek przekroczenia limitu punktów karnych i z tego względu zgodnie z art. 362 k.c. należy uznać, że przyczynił się do powstania zdarzenia w co najmniej 50 %. Po czwarte, pozwany zwrócił uwagę, iż naprowadzana przez powoda okoliczność odczuwania dolegliwości bólowych znacznego stopnia nie znajduje odbicia w dokumentacji medycznej powoda dotyczącej leczenia powypadkowego. W tych okolicznościach pozwany uznał, iż powód w myśl art. 6 k.c. nie wykazał swojego twierdzenia. Po piąte, strona pozwana wskazała, że żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia jest zawyżona [k. 106 -113 akt].

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. na rozprawie w dniu 17 października 2012 roku oświadczył, iż cofa zarzut przedawnienia jako bezzasadny, a w pozostałym zakresie podtrzymuje twierdzenia i wnioski złożone w odpowiedzi na pozew [k. 125 akt].

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. w piśmie z dnia 22 października 2012 roku wskazał, że sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi powinien dokonać waloryzacji uprzednio wypłaconego mu świadczenia w wysokości 25.000 złotych, która w chwili wypłaty w 2009 roku przedstawiała wyższą wartość niż obecnie [k. 138 - 139 akt].

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 sierpnia 2006 roku M. B. (1) jechał kierowanym przez siebie samochodem osobowym marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) drogą numer K - 42. W tym samym czasie ta samą drogą przeciwnym pasem ruchu jechał samochód ciężarowy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) wraz z naczepą, kierowany przez J. D.. W pewnym momencie kierowca tego ostatniego pojazdu jadąc z nadmierną prędkością na łuku w prawo utracił panowanie nad kierowanym przez siebie samochodem, doprowadzając do poślizgu naczepy i zjechania jej na pas ruchu przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku, w wyniku czego doszło do zderzenia naczepy samochodem osobowym marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Bezsporne, a nadto dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Końskich z dnia 10 sierpnia 2007 roku w sprawie o sygn. akt II K 327/06 - k. 82 - 83 akt.

W czasie tego zdarzenia powód M. B. (1) nie posiadał ważnego uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi z uwagi na przekroczenie limitu punktów karnych.

Bezsporne, a nadto dowody: przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt.

W wyniku tego zdarzenia powód M. B. (1) doznał obrażeń ciała w postaci otwartego wieloodłamowego złamania kości udowej lewej, złamania kości ramiennej lewej, złamania typu M. kości przedramienia lewego, złamania wieloodłamowego kości rzepkowej prawej i kłykcia bocznego piszczeli prawej oraz złamania miednicy o charakterze zbliżonym do złamania M.'a

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Końskich z dnia 10 sierpnia 2007 roku w sprawie o sygn. akt II K 327/06 - k. 82 - 83 akt;
- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;
- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

W okresie od 1 sierpnia 2006 roku do 11 sierpnia 2006 roku powód M. B. (1) przebywał w Szpitalu (...) w K.. W czasie tej hospitalizacji powód został poddany leczeniu operacyjnemu polegającemu na repozycji i zespolenia gwoździem śródszpikowym uda lewego, repozycji stawu promieniowo-ramiennego, repozycji zespolenia kości łokciowej lewej płytką rynową, repozycji i zespolenia płytą kości ramiennej lewej, repozycji i zespolenia rzepki prawej. Ponadto powoda leczono farmakologicznie i zastosowano u niego opatrunki gipsowe.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;
- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;
- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

Bezpośrednio po wypadku do Szpitala (...) w K. przyjechała żona powoda J. B., która przez cały czas pobytu powoda w szpitalu sprawowała nad nim opiekę. W tym okresie powód był całkowicie unieruchomiony.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;
- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;
- zeznania świadka J. W. - k. 126 akt.

Następnie powód M. B. (1) został wypisany ze szpitala z zaleceniami utrzymania unieruchomienia gipsowego kończyn dolnej lewej i górnej lewej przez sześć tygodni oraz zakazem chodzenia przez sześć tygodni.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;
- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;
- zeznania świadka J. W. - k. 126 akt.
- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;

- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

Powód M. B. (1) po przewiezieniu do domu przez kilka tygodni leżał unieruchomiony w domu. W tym czasie nosił opatrunek gipsowy i przyjmował leki. Przez cały ten okres wymagał pomocy innych osób, czym zajmowała się głównie jego żona.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;

- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;

- zeznania świadka J. W. - k. 126 akt.

- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;

- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

W dniu 20 września 2006 roku został zdjęty u powoda M. B. (1) opatrunek gipsowy, jednak z uwagi na brak prawidłowego zrostu kości zalecono powodowi leżenie przez kolejny miesiąc. W tym czasie powód rozpoczął rehabilitację, która odbywała się u niego w domu.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;

- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;

- zeznania świadka J. W. - k. 126 akt.

- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;

- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

Dopiero pod koniec 2006 roku powód M. B. (1) zaczął się poruszać i w tym czasie kontynuował rehabilitację, pozostając równocześnie pod opieką Poradni O. - Urazowej przy (...) Publicznym Szpitalu (...) numer 1 w S.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;

- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;

- zeznania świadka J. W. - k. 126 akt;

- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;

- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

W dniach 11 - 12 lutego 2007 roku powód M. B. (1) został hospitalizowany w Klinice (...) numer 1 w S., gdzie poddano go zabiegowi usunięcia śruby ryglującej.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;

- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;
- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;
- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

Z uwagi na stwierdzoną u powoda M. B. (1) destabilizację w obrębie kości ramiennej lewej został on zakwalifikowany do ponownego zabiegu operacyjnego. Z tego względu powód został hospitalizowany w Klinice (...) numer 1 w S. w dniach 5 - 8 lutego 2008 roku, gdzie przeprowadzono zabieg restabilizacji kości ramiennej i wycięcia stawu rzekomego.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;
- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;
- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;
- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

Powód M. B. (1) następnie kontynuował leczenie ambulatoryjne w Poradni O. - Urazowej przy (...) Publicznym Szpitalu (...) numer 1 w S., a także rehabilitację.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;
- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;
- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;
- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

W dniach 29 - 30 grudnia 2011 roku u powoda M. B. (1) w Specjalistycznym Ośrodku (...) przeprowadzono artroskopię stawu kolanowego prawego, częściową synowektomię i shaving rzepki, a także usunięcia ciała wolnego i usunięcie zespolenia.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;
- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;
- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;
- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

U powoda M. B. (1) występują obecnie rozległe blizny na kończynie górnej lewej oraz zaniki mięśniowe lewego ramienia, blizny na lewym udzie oraz prawym kolanie, zaniki mięśniowe w obrębie uda prawego, ograniczenia bólowe ruchów zginania maksymalnego w stanie łokciowym lewym i stawie kolanowym prawym.

Dowody: opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

Uszkodzenia ciała powstałe na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 1 sierpnia 2006 roku spowodowały u powoda M. B. (1) trwałe uszczerbek na zdrowiu wynoszący 42% [w tym: 30 % na tle znacznej dysfunkcji kończyny górnej lewej na skutek skomplikowanego złamania i na tym tle rozwinięcia się stawu rzekomego i dwóch operacji na tym tle; 5

% na tle ograniczenia ruchomości stawu łokciowego lewego po złamaniu kości przedramienia typu M.; 10 % na tle złamania kości udowej lewej; 12 % na tle złamania wieloodłamowego rzepki prawej z wtórnymi i rozległymi zmianami zwyrodnieniowymi].

Dowody: opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

Doznane przez powoda M. B. (2) uszkodzenia ciała i związany z tym proces leczenia były źródłem uciążliwych i długotrwałych dolegliwości bólowych. Również wtórne zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego powodują u powoda przewlekłe utrzymujące się dolegliwości bólowe.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;

- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;

- dokumentacja medyczna powoda M. B. (1) - k. 24 – 39, k. 56 – 78, k. 80 akt;

- opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

Na skutek stanu zdrowia związanego z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 1 sierpnia 2006 roku powód M. B. (2) doznaje ograniczeń w wykonywaniu prac fizycznych, pracy wymagającej długiego stania i chodzenia, a przede wszystkim prac w postaci kucznej i w leczeniu.

Dowody: opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

Aktualne rokowania zdrowia M. B. (2) są nieprzewidywalne z uwagi na wystąpienie stanów zwyrodnieniowych i w znacznej mierze będą zależę od zastosowanej przez niego profilaktyki.

Dowody: opinia (...) w S. - k. 146-159 akt.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2007 roku Sąd Rejonowy w Końskich w sprawie o sygn. akt II K 327/06 uznał winnym J. D. tego, iż w dniu 01 sierpnia 2006 roku na drodze K-42 w K. pow. (...), woj. (...), kierując samochodem ciężarowym marki (...) o nr rej. (...) z naczepą typu (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, iż nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych w wyniku czego jadąc z nadmierną prędkością na łuku w prawo utracił panowanie nad kierowanym przez siebie zespołem pojazdów, doprowadzając do poślizgu naczepy i zjechania na jej pas ruchu przeznaczony do jazdy w kierunku przeciwnym doprowadzając przez to do zderzenia naczepy z samochodem osobowym marki (...) nr rej. (...) kierowanym przez M. B. (1), w wyniku czego M. B. (1) doznał obrażeń ciała w postaci podwójnego złamania trzonu kości udowej lewej w 1/2 i 1/3 dalszej, złamania ramieniowej w 1/2 trzonu, złamania w 1/2 trzonu kości łokciowej lewej ze zwichnięciem w stawie promiennie – ramiennym, złamania rzepki i kłykcia bocznego piszczeli prawej, skutkujących chorobą długotrwałą w rozumieniu art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. to jest o przestępstwo z art. 117 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając jej wykonanie na okres próby wynoszący 3 lata.

Dowody: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Końskich z dnia 10 sierpnia 2007 roku w sprawie o sygn. akt II K 327/06 - k. 82 - 83 akt.

Właściciel samochodu ciężarowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 1 sierpnia 2006 roku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W..

Bezsporne.

W dniu 2 października 2008 roku do pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. wpłynęło zgłoszenie szkody z wypadku komunikacyjnego z dnia 1 sierpnia 2008 roku wniesione przez powoda M. B. (1).

Dowody:

- pismo Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 2 października 2008 roku - potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody w aktach szkody Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.;

- zgłoszenie szkody z dnia 2 października 2008 roku w aktach szkody Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W..

W dniu 19 grudnia 2008 roku pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. przyznało i wypłaciło na rzecz powoda M. B. (1) świadczenie odszkodowawcze w wysokości 5000 złotych tytułem bezspornej części zadośćuczynienia..

Dowody: pismo Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 19 grudnia 2008 roku w aktach szkody Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W..

W dniu 5 stycznia 2009 roku pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. przyznało na rzecz powoda M. B. (1) świadczenie odszkodowawcze w łącznej wysokości 25000 złotych tytułem zadośćuczynienia i po uwzględnieniu poprzednio przyznanej kwoty 5.000 złotych, wypłaciło mu świadczenie odszkodowawcze w wysokości 20.000 złotych.

Dowody: pismo Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 5 stycznia 2009 roku w aktach szkody Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W..

W piśmie z dnia 2 czerwca 2011 roku powód M. B. (1) działający przez pełnomocnika (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L. wniosło odwołanie od decyzji Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 5 stycznia 2009 roku, domagając się przyznania zadośćuczynienia w łącznej wysokości 250.000 złotych.

Dowody: pismo (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. z dnia 2 czerwca 2011 roku w aktach szkody Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W..

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. odmówił przyznania na rzecz powoda M. B. (1) zadośćuczynienia w wysokości wyższej niż uprzednio wypłacona mu kwota 25.000 złotych.

Bezsporne, a nadto dowody:

- pismo Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 27 czerwca 2011 roku - k. 44 - 45 akt;

- pismo Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 22 lipca 2011 roku - k. 44 - 45 akt.

Powód M. B. (1) ma obecnie 42 lata. Jest żonaty z J. B. i ma dwoje dzieci.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;

- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;

- zeznania świadka J. W. - k. 126 akt.

Powód M. B. (1) przed wypadkiem komunikacyjnym z dnia 1 sierpnia 2006 roku prowadził działalność gospodarczą, w ramach której świadczył osobiście usługi polegające na układaniu podłóg. Powód był wówczas osobą sprawną ruchową oraz aktywną fizycznie.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;

- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;

- zeznania świadka J. W. - k. 126 akt.

Powód M. B. (1) obecnie nie pracuje, będąc zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Powód nie może obecnie wykonywać pracy fizycznej oraz uprawić sportu.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 127 - 128 akt;

- zeznania świadka J. B. - k. 127 akt;

- zeznania świadka J. W. - k. 126 akt.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 415 k.c. i art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z dyspozycji art. 822 § 1 k.c. „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia”. Stosownie natomiast do treści art. 822 § 4 k.c. – „uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela”. Z powyższym przepisem koresponduje treść art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.].

Zauważyć należy, że przesłanką powstania po stronie ubezpieczyciela obowiązku odszkodowawczego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczonego za wyrządzoną szkodę. Stosownie bowiem do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.] „Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”.

W niniejszej sprawie podstawą prawną odpowiedzialności deliktowej osoby ubezpieczonej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń za szkodę wyrządzoną powodowi stanowi art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym - "w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia szkód na zasadach ogólnych". Przepis powyższy odsyła tym samym do przepisów ogólnych o czynach niedozwolonych, przede wszystkim do art. 415 k.c., zgodnie z którym - „kto ze swej winy wyrządza drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”. Dla przypisania danemu podmiotowi odpowiedzialności deliktowej na podstawie przytoczonego wyżej przepisu konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

1/ powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, a w przypadkach określonych w ustawie - także o charakterze niemajątkowym;

2/ wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody;

3/ związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar dowodu zaistnienia powyższych przesłanek spoczywa na stronie powodowej, albowiem ona wywodzi z tych faktów skutki prawne.

W niniejszej sprawie nie stanowi jednak przedmiotu sporu, że wyżej wymienione przesłanki zostały spełnione.

Po pierwsze, jest bezsporne, że w dniu 01 sierpnia 2006 roku na drodze K-42 w K. J. D. kierując samochodem ciężarowym marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą typu (...) o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, iż nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych w wyniku czego jadąc z nadmierną prędkością na łuku w prawo utracił panowanie nad kierowanym przez siebie zespołem pojazdów, doprowadzając do poślizgu naczepy i zjechania na jej pas ruchu przeznaczony do jazdy w kierunku przeciwnym doprowadzając przez to do zderzenia naczepy z samochodem osobowym marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez powoda M. B. (1). Tym samym uznać trzeba, że J. D. doprowadził w sposób zawiniony na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym do zderzenia z oznaczonym wyżej pojazdem kierowanym przez powoda. W konsekwencji uzasadniony jest wniosek, że J. D. dopuścił się czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 415 k.c.

Po drugie, nie stanowi przedmiotu sporu, że w następstwie tego zdarzenia powód doznał szkody na osobie polegającej na powstaniu licznych uszkodzeń ciała.

Po trzecie, poza sporem pozostaje, że szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 1 sierpnia 2006 roku, albowiem normalnym następstwem zderzenia pojazdów jest możliwość spowodowania uszkodzeń ciała osób będących kierowcami lub pasażerami tych pojazdów.

W tym stanie rzeczy uznać należy, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności deliktowej przewidziane w art. 415 k.c. Z tego względu J. D. jako kierowca samochodu ciężarowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) ponosi przewidzianą w art. 415 k.c. odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną powodowi w następstwie wypadku drogowego z dnia 1 sierpnia 2006 roku.

Biorąc pod uwagę, że posiadacz samochodu ciężarowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dacie tego zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) Spółka Akcyjna w W., to na pozwanym spoczywa obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej powodowi poprzez zapłatę na jego rzecz świadczenia odszkodowawczego.

W niniejszej sprawie zasadniczy przedmiot sporu stanowiło określenie zakresu należnego stronie powodowej odszkodowania.

Zgodnie z obowiązującą w polskim prawie cywilnym zasadą pełnego odszkodowania, która wyraża przepis art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Z tego względu naprawienie szkody obejmuje - w granicach wyznaczonych przez związek przyczynowy - straty, jakie poszkodowany poniósł [tj. *damnum emergens*], oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono [tj. *lucrum cessans*]. Ciężar dowodu wysokości poniesionej szkody spoczywa - zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. - na poszkodowanym.

W rozpoznawanej sprawie - jak wskazano wyżej - poza sporem pozostaje, że powód w wyniku zdarzenia z dnia 1 sierpnia 2006 roku doznał szkody na osobie polegającej na spowodowaniu uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia.

Zasady naprawienia szkody wynikłej z uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia zostały unormowane w sposób szczególny w art. 444 k.c. i art. 445 k.c. Z przepisów powyższych wynika, że naprawienie szkody na osobie obejmuje zarówno szkodę majątkową, jak i szkodę niemajątkową.

Przepis art. 444 k.c. stanowi mianowicie: „W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu [§ 1]. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty [§ 2]. Jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa [§ 3].”

Przepis art. 445 § 1 k.c. przewiduje natomiast, że: „w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”.

W niniejszej sprawie powód domagał się wyłącznie naprawienia doznanej krzywdy poprzez zapłatę zadośćuczynienia za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne będące konsekwencją zdarzenia z dnia 1 sierpnia 2006 roku.

Podstawę prawną roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia stanowi przytoczony wyżej art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym Sąd może w razie doznania przez poszkodowanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia przyznać mu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podkreślić trzeba, że przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zgodnie jednak z powszechnie przyjętym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny [vide G. B. (w:) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, t. I, Wydawnictwo (...), W. 1996, s. 369 – 370] zadośćuczynienie ma służyć złagodzeniu doznanych przez poszkodowanego cierpień fizycznych i psychicznych. Sąd powinien wziąć w tym zakresie wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutku niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego oraz wpływ czynu niedozwolonego na jego życie rodzinne, zawodowe i towarzyskie; ale także uwzględnić aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, tak aby wysokość zadośćuczynienia była utrzymana w rozsądnych granicach.

W rozpoznawanej sprawie sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę przede wszystkim rodzaj uszkodzeń ciała doznanych przez powoda oraz ich skutki dla stanu zdrowia powoda a także związane z tym cierpienia fizyczne i psychiczne. Sąd w tej mierze oparł się przede wszystkim na zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej oraz dowodach z przesłuchania strony powodowej i zeznań świadków J. B. i J. W., a także dowodzie z opinii (...) w S.

Szczególnie istotne jest w tej mierze dowód z opinii (...) w S., który pozwala w sposób obiektywny i wiarygodny określić rodzaj uszkodzeń ciała doznanych przez powoda oraz ich skutki dla stanu zdrowia powoda, a także związane z tym cierpienia fizyczne i psychiczne.

W ocenie Sądu powyższa opinia jest w pełni przekonująca. Po pierwsze, opinia została sporządzona przez kompetentne podmioty dysponujące odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Po drugie, instytut sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonując jego szczegółowej analizy w kontekście tezy dowodowej wynikającej z postanowienia sądu o przeprowadzeniu dowodu z opinii instytutu i poddając go następnie weryfikacji w oparciu o wskazane w opinii metody badawcze. Po trzecie, opinia (...) w S. jest jasna i pełna, a wnioski w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione, stanowiąc konsekwentne zwieńczenie przedstawionego w opinii procesu rozumowania. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał opinię (...) w S. za w pełni przekonującą, tym bardziej, że przedstawiciel instytutu ustosunkował się w sposób logiczny i przekonujący do wszystkich zarzutów stron, w szczególności wyjaśnił, w jaki sposób został ustalony stopień uszczerbku na zdrowiu powoda oraz jakie dolegliwości wiązały się z doznanymi przez powoda uszkodzeniami ciała i związanymi z nimi procesem leczenia. Z powyższych wyjaśnień wynika jednoznacznie, że przy ustaleniu stopnia

uszczerbku na zdrowiu powoda zostały uwzględnione wszystkie uszkodzenia ciała powoda oraz ich konsekwencje dla stanu zdrowia powoda, a także związane z nimi procedury medyczne.

Po pierwsze, podkreślić należy, że z opinii (...) w S. oraz dokumentacji medycznej wynika, że w wyniku zdarzenia z dnia 1 sierpnia 2006 roku powód doznał licznych i rozległych uszkodzeń ciała w postaci w postaci otwartego wieloodłamowego złamania kości udowej lewej, złamania kości ramiennej lewej, złamania typu M. kości przedramienia lewego, złamania wieloodłamowego kości rzepekowej prawej i kłykcia bocznego piszczeli prawej oraz złamania miednicy o charakterze zbliżonym do złamania M.'a

Po drugie, na podstawie przywołanych wyżej dowodów należy wyprowadzić wniosek, że powyższe uszkodzenia ciała spowodowały u powoda bardzo znaczny uszczerbek na zdrowiu wynoszący aż 42 %.

Po trzecie, z powyższych dowodów wynika także, że obrażenia ciała powoda były na tyle poważne, że powód był zmuszony poddać się wielomiesięcznemu leczeniu i rehabilitacji, najpierw w warunkach szpitalnych, a następnie ambulatoryjnych. Istotne jest również, że w toku tego leczenia konieczne było przeprowadzenie u powoda kilku zabiegów operacyjnych, zastosowania unieruchomienia gipsowego oraz innych dolegliwych procedur medycznych.

Po czwarte, z dowodu z opinii (...) w S. wynika, że pomimo leczenia i rehabilitacji powoda nie doszło do przywrócenia mu pełnej sprawności, zaś powód nadal odczuwa istotne dolegliwości związane z uszkodzeniami ciała powstałymi w wyniku zdarzenia z dnia 1 lipca 2009 roku, przy czym prawdopodobne jest występowania dalszych negatywnych skutków dla zdrowia powoda.

W tym stanie nie budzi wątpliwości, że doznane przez powoda uszkodzenia ciała i związane z nimi zabiegi rehabilitacyjne i lecznicze musiały skutkować dla niego ogromnymi cierpieniami fizycznymi i psychicznymi.

Przede wszystkim podkreślić trzeba, że charakter powstałych u powoda uszkodzeń ciała wskazuje, że powód musiał bezpośrednio po wypadku odczuwać istotne dolegliwości bólowe, do których nasilenia musiały przyczynić się także przeprowadzane u powoda liczne zabiegi operacyjne. Jest oczywiste, że źródłem cierpień fizycznych powoda musiały być także występujące przez długi ograniczenia ruchowe oraz związania z nimi konieczność stosowania unieruchomień gipsowych, a następnie kul podłokciowych. Zauważyć należy, że jakkolwiek powyższe dolegliwości bólowe z czasem osłabły, to jednak pomimo upływu kilku lat od zdarzenia nadal są odczuwana przez powoda.

Nie budzi wątpliwości, że cierpieniom fizycznym powoda towarzyszyły także jego cierpienia psychiczne. Istotnym źródłem cierpień psychicznych dla powoda musiał być fakt jego długotrwałego leczenia i niepewne rokowania co do jego stanu zdrowia na przyszłość. Jest również oczywiste, że elementem wpływającym na poczucie doznanej przez powoda krzywdy było wyłączenie powoda z życia zawodowego i towarzyskiego na okres prowadzonego procesu leczenia i rehabilitacji, a następnie nadal występujące istotne ograniczenia w możliwości wykonywania pracy zarobkowej oraz wszelkich czynnościach wymagających istotnej aktywności ruchowej lub wysiłku fizycznego. Te okoliczności musiały być źródłem frustracji dla powoda, który przed zdarzeniem z dnia 1 sierpnia 2006 roku był osobą zdrową i aktywną zawodowo.

Istotne znaczenie ma także okoliczność, że powód z powodu doznanych obrażeń wymagał przez długi okres opieki ze strony innych osób, co musiałoby być dla źródłem dyskomfortu i co wpływało na zwiększenie poczucia doznanej krzywdy.

W tym stanie rzeczy uznać trzeba, że rozmiar cierpień psychicznych i fizycznych powoda był bardzo duży, co powinno mieć istotny wpływ na wysokość przyznanego mu zadośćuczynienia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, a także uwzględniając aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, Sąd uznał, że kwota 150.000 złotych stanowiłaby odpowiednie w okolicznościach niniejszej sprawy zadośćuczynienie za wyrządzoną powodowi krzywdę. Kwota ta jest adekwatna do krzywdy doznanej przez powoda, a zarazem

przedstawia dla niego istotną ekonomicznie wartość [odpowiada bowiem w przybliżeniu czterdziestu przeciętnym wynagrodzeniom]

Sąd wziął pod uwagę, że powód otrzymał uprzednio z tego tytułu od powoda kwotę 25.000 złotych. W ocenie sądu brak podstaw do waloryzacji powyższego świadczenia, albowiem od 2009 roku do chwili orzekania nie nastąpiła aż tak istotna siła nabywcza. Wskazuje na to porównanie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2009 roku wynoszącego 3185,61 złotych i przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w czwartym kwartale 2012 roku wynoszącego 3690,30 złotych, z którego to porównania można wyprowadzić wniosek, że wzrost wynagrodzeń wyniósł w tym czasie jedynie 15 %. Gdyby nawet jednak waloryzować kwotę 25.000 złotych wypłaconą w 2009 roku, to przy założeniu, że odpowiadała ona 7,85 przeciętnych wynagrodzeń miesięcznych w pierwszym kwartale 2009 roku, obecnie dawałoby to kwotę około 29.000 złotych [7,85 x 3690,30 złotych].

Zarówno po uwzględnieniu kwoty 25.000 złotych, jak i kwoty 29.000 złotych, pozostałaby do dopłaty kwota wyższa niż dochodzona w rozpoznawanym postępowaniu kwota 100.000 złotych [to jest odpowiednio 125.000 złotych i 121.000 złotych]. Oznacza to, że powództwo o zapłatę powyższej kwoty zasługiwałoby w całości na uwzględnienie.

Sąd pod uwagę, że strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Zgodnie z art. 362 k.c., „jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron”. Powyższy przepis wprowadza więc odstępstwo od zasady pełnego odszkodowania wyrażonej w art. 361 § 2 k.c..

Zauważyć należy, że pojęcie „przyczynienia się poszkodowanego” nie zostało wyjaśnione normatywnie, co powoduje, iż zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie brak zgody co do rozumienia tego przepisu [vide szerzej T. W. (w:) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, t. I, Wydawnictwo (...), W. 1996, s. 58 – 62]. Nie budzi wątpliwości, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a powstaniem lub zwiększeniem szkody musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przedmiotem sporu jest natomiast, czy postępowanie poszkodowanego musi być zawinione. Sąd podziela stanowisko, że przesłanki przyczynienia się do powstania szkody kształtują się w sposób zróżnicowany w zależności od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Jeżeli więc sprawca szkody ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy, o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania można mówić tylko wtedy, gdy można przypisać mu winę w znaczeniu subiektywnym. Odmiennie przedstawia się sytuacja przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka lub słusności. Wówczas bowiem do zastosowania art. 362 k.c. wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego. Pogląd powyższy wyraził Sąd Najwyższy między innymi w uchwale składu 7 sędziów z dnia 20 września 1975 roku [III CZP 8/75, OSNCP 1976, z. 7 – 8, poz. 151] oraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 października 1998 roku, [II UKN 259/98, OSNAP 1999, z. 21, poz. 698].

W rozpoznawanej sprawie odpowiedzialność sprawcy szkody, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany zakład ubezpieczeń, opiera się na zasadzie winy. Z tego względu dla przyjęcia przyczynienia się powoda do powstania szkody konieczne jest ustalenie:

1. istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem poszkodowanego a powstaniem szkody;
2. obiektywnej nieprawidłowości zachowania poszkodowanego;
3. winy poszkodowanego w znaczeniu subiektywnym, polegającej na winie umyślnej lub niedbalstwie.

W niniejszej sprawie strona pozwana podniosła, że powód przyczynił się do powstania szkody, albowiem w chwili zdarzenia kierował samochodem nie posiadając ważnego prawa jazdy, które został mu cofnięte na skutek przekroczenia limitu punktów karnych. W istocie ta ostatnia okoliczność była bezsporna. Oznacza to, że zachowanie powoda było obiektywnie nieprawidłowe, a zarazem zawinione. Po pierwsze, kierowanie pojazdami mechanicznymi bez ważnego prawa jazdy jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa o ruchu drogowym, stanowiąc

wykroczenie. Po drugie, powód w sposób umyślny kierował samochodem pomimo cofnięcia mu uprawnień, co pozwala uznać jego zachowanie za zawinione.

Podkreślenia jednak wymaga, że pomiędzy powyższym zachowaniem powoda a powstanie szkody nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Z okoliczności zdarzenia wynika, że wyłączną przyczyną wypadku komunikacyjnego z dnia 1 sierpnia 2006 roku było nieprawidłowe i zawinione zachowanie kierowcy samochodu ciężarowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...), który nieumyślnie naruszył zasady obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, iż nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, w wyniku czego jadąc z nadmierną prędkością na łuku w prawo utracił panowanie nad kierowanym przez siebie zespołem pojazdów, doprowadzając do poślizgu naczepy i zjechania na jej pas ruchu przeznaczony do jazdy w kierunku przeciwnym doprowadzając przez to do zderzenia naczepy z prawidłowo jadącym samochodem osobowym marki (...) nr rej. (...) kierowanym przez powoda. W związku z tym okoliczność, że powód nie posiadał ważnych uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi nie miało żadnego wpływu na samo powstanie wypadku komunikacyjnego, a tym samym na powstanie i zakres szkody.

W związku z powyższymi ustaleniami nie było podstaw do zmniejszenia zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c.

Konkludując, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100.000 złotych tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia.

O odsetkach od powyższej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c. powodowi za czas opóźnienia w wypłacie należnych mu świadczeń przysługują odsetki za okres opóźnienia w wysokości ustawowej. Stosownie do treści art. 817 § 1 k.c. - zakład ubezpieczeń powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku. Odstępstwo od tej zasady przewiduje przepis art. 817 § 2 k.c., który stanowi, że „jeżeli wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od wyjaśnienia powyższych okoliczności. Jednak bezsporną część świadczenia zakład powinien spełnić w terminie przewidzianym w art. 817 § 1 k.c.” W rozpoznawanej sprawie powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 2 października 2008 roku. W tym stanie rzeczy zakład ubezpieczeń powinien co do zasady wypłacić mu należne świadczenie w terminie 30 dni od powyższej daty, to jest do dnia 1 listopada 2008 roku.

Sąd wziął pod uwagę, że powód skonkretyzował roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia dopiero w piśmie z dnia 2 czerwca 2011 roku, w którym domagał się przyznania zadośćuczynienia w łącznej wysokości 250.000 złotych. Biorąc pod uwagę, że pismo to wpłynęło do pozwanego w dniu 7 czerwca 2011 roku, termin 30 - dniowy liczony od zgłoszenia szkody upłynął w dniu 7 lipca 2011 roku, co oznacza, że do tego czasu pozwany powinien co do zasady spełnić na rzecz powoda należne mu świadczenie, chyba że nie było możliwe wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia. W niniejszej sprawie z uwagi na upływ czasu, który upłynął od chwili wypadku oraz od pierwotnego zgłoszenia szkody, uznać trzeba, że nie zaistniały żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby przedłużenie terminu do ustalenia i wypłaty na rzecz powoda należnego mu zadośćuczynienia.

Sąd wziął jednak pod uwagę, że w przypadkach zadośćuczynienia termin wymagalności roszczenia jest przedmiotem kontrowersji w judykaturze i doktrynie prawa cywilnego.

Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd [art. 316 k.p.c.] i zobowiązany dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 roku, I CKN 361/97, LEX nr 477638, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1998 roku, II CKN 650/97, LEX nr 477665, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1998 roku, II CKN 875/97, LEX nr 477579, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 roku, II CKN 477/98, LEX nr 477661].

W innych orzeczeniach przyjmuje się natomiast, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić, z zastrzeżeniem wyjątków, niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego [art. 455 in fine k.c.], w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 roku, II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 roku, V CKN 1114/00, LEX nr 56055, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, LEX 602683]

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, CSK 243/10, zgodnie z którym żadne jednak z tych rozwiązań nie może być uznane za wyłącznie właściwe.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższego orzeczenia wskazał, że odsetki, w zasadzie według stopy ustawowej, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego [analogicznie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98]. Jeżeli więc zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 roku, V CSK 266/06, LEX nr 276339, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, LEX nr 738354, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09].

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie się do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c., gdyż wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 roku, II CKN 725/98, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009 roku, I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106]

Sąd wziął pod uwagę, że wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się jednak, jak wspomniano, zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami.

Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzanego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. Sytuacja może być też bardziej złożona. W szczególności, w dochodzonej przez powoda sumie jej część może odpowiadać zadośćuczynieniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część - zadośćuczynieniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania. W takim razie odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia powinny być zasądzone od terminu lub terminów poprzedzających

dzień wyrokowania, a co do innej części - od dnia wyrokowania [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 roku, II CKN 477/98].

Na tle przedstawionego stanu prawnego za trafny należy uznać ten nurt orzecznictwa, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 roku, II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108]. W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

W rozpoznawanej sprawie należy podkreślić, że już przed wskazanym wyżej dniem 7 lipca 2011 roku znane były już wszystkie okoliczności pozwalające ocenić zasadność roszczenia powoda, albowiem zebrano materiał niezbędny dla ustalania odpowiedzialności pozwanego za szkodę wyrządzoną powodowi w następstwie wypadku z dnia 1 sierpnia 2011 roku oraz zakresu doznanej przez niego krzywdy.

Z tego względu brak podstaw od przyjęcia, że odsetki za opóźnienie w zapłacie tej kwoty należą się dopiero od dnia wyrokowania, gdyż pozwany popadł w opóźnieniu nie spełniając żądanego świadczenia po upływie 30 dni od daty doręczenia mu pisma powoda z dnia 2 czerwca 2011 roku zawierającego konkretyzację żądania zadośćuczynienia co do jego wysokości. Biorąc pod uwagę, że powód domagał się zasądzenia odsetek od daty późniejszej, czyli od daty wniesienia pozwu, co nastąpiło w dniu 8 sierpnia 2012 roku, żądanie powyższe zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Kierując się powyższymi przesłankami orzeczono jak w punkcie I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c.

Stosownie do wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia swych praw lub celowej obrony.

W rozpoznawanej sprawie uznać należy, że powód wygrał sprawę w całości i należy mu się zwrot całości kosztów procesu od pozwanego.

Sąd biorąc pod uwagę, że do chwili orzekania nie została rozliczona zaliczka uiszczona przez powoda na poczet wydatków związanych z opinią, poprzestał jedynie na ustaleniu zasad poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie II sentencji.

Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Sobieraj